

W czym interesie leży

podważanie traktatów pokojowych

Min. Wyszyński odstania sekrety kulis ONZ

NOWY JORK. — Na wczorajszym posiedzeniu ONZ wywiązała się długa dyskusja nad drugą częścią sprawozdania komisji ogólnej zalecająca umieszczenie na porządku dziennym Zgromadzenia 61 spraw m. in. wniosku USA w sprawie Korei, oraz propozycji Argentyny w sprawie traktatu pokojowego z Włochami.

W obu tych kwestiach zabrał głos wicemin. Wyszyński. Zarzucił on stronie amerykańskiej odpowiedzialność za zastój w pracach radziecko-amerykańskiej komisji do spraw Korei. Podkreślił on, że wobec istniejącego porozumienia z grudnia 1945 r. nie ma podstaw by sprawą tą zajęło się Zgromadzenie Generalne.

Przechodząc do propozycji argentyńskiej, min. Wyszyński za-

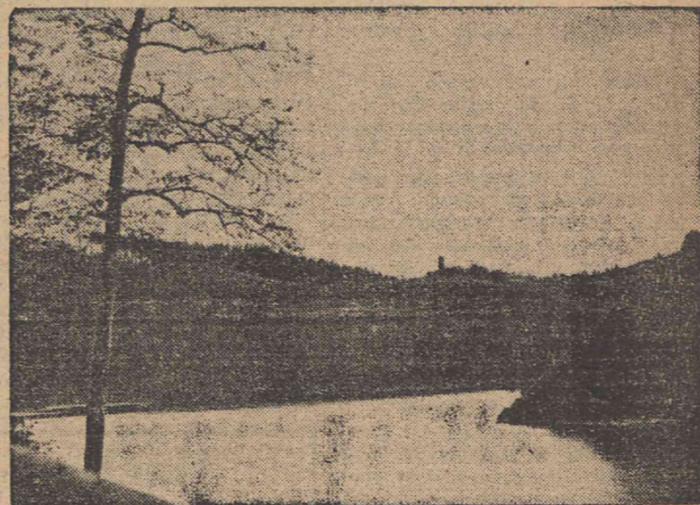
znaczył, że zgodnie z art. 107 Karty ONZ Zgromadzenie Generalne nie ma prawa rozpatrywania spraw uregulowanych w traktatach pokojowych podpisanych przez państwa sojusznice.

Zdaniem delegata radzieckiego próba rewizji traktatów została podjęta pod naciskiem pewnych państw, które są tym zainteresowane. Przypomina, że jeszcze na konferencji paryskiej delegacja australijska zaproponowała włączenie do traktatu pokojowego z Włochami klauzuli przewidu-

jącej możliwość jego rewizji. Wniosek ten wówczas został odrzucony.

Min. Wyszyński zapytuje, jakie od tego czasuaszły zmiany, które by usprawiedliwiły ponowne podjęcie wznowienia narad w tej sprawie. Na zakończenie stwierdza on, że traktat pokojowy zapewni Włochom możliwość normalnego rozwoju oraz utrzymywania normalnych stosunków z wszystkimi państwami.

JEZIORO CHOJENSKIE W SUDETACH



Piękne lasy, romantyczne zagubione wśród gór jezioro czynią z Sudetów kraj napewno piękniejszy od Szwajcarii.

Ca dzień niesie

Najpiękniejszy rekord świata

Zagadnienie współzawodnictwa pracy coraz częściej pojawia się na łamach prasy polskiej. Coraz więcej zakładów pracy staje do imponującego wyścigu, coraz szersze masy robotników przemysłu węglowego i włókienniczego ogarnia ruch współzawodnictwa, ruch zwiększenia wydajności pracy, ruch zmierzający do pobicia najpiękniejszego rekordu na świecie.

Kiedy na konferencji prasowej na Zjeździe Przemysłowym w Szczecinie jeden z dziennikarzy zapytał min. Minca, czy prasa powinna inspirować ruch współzawodnictwa, bądź też wpływać na niego w jakikolwiek sposób, spotkał się z kategoryczną odpowiedzią: nie. Współzawodnictwo jest ruchem samorzutnym. Nikt nie podsuwał myśli zwiększenia wydajności pracy górnikom Pstrowskiemu, przeciwnie, górnik Pstrowski, wydobytą dziś niemal 300% węgla nad normę, spotkał się z pewnym oporem ze strony innych górników, którymi kierowała obawa, że podwyższona norma Pstrowskiego spowodować może podwyższenie ogólnej normy wydobycia.

Należy wytłumaczyć tym górnikom, że polski ruch współzawodnictwa nie ma na celu ustanowienia jakichś coraz wyższych norm, że opiera się wyłącznie na dobrej woli robotników, że jest indywidualnym sprawdzianem wydajności i nie obowiązuje ogółu. Podobnie jak nikt nie będzie tego ruchu z góry inspirował, nikt nie może wymagać, aby każdy górnik dorównał Pstrowskiemu. Polski ruch współzawodnictwa ma na celu udoskonalenie techniki pracy, samorzutne i obywatelskie wzmocnienie tempa pracy, podwyższenie stopy życiowej pracownika. Te same normy obowiązujące będą w każdej gałęzi przemysłu, która zgłosi — znowu samorzutnie — swój akces do wielkiego, imponującego wyścigu.

Jednak z drugiej strony należy baczyć, aby powstająca inicjatywa nie została stłumiona zarówno przez innych pracowników, jak i przez administrację zakładów pracy, jak to już w paru wypadkach się zdarzyło.

Współzawodnictwo w wyścigu pracy, ograniczające coraz szersze kręgi, musi się spotkać z poparciem całego społeczeństwa. Od tego bowiem jest rozwój naszego przemysłu, od tego zależy przyspieszenie podniesienia stopy życiowej w kraju.

Nadeszło mleko dla polskich dzieci

W początkach października br. przybywa do Gdyni pierwszy statek z transportem 450 ton mleka skondensowanego w ramach akcji pomocy dla 700.000 dzieci polskich, organizowanej przez Międzynarodowy Fundusz Doraźnej Pomocy Dzieciom przy ONZ.

Kto zna zdrajcę i renegata?

Nazwisko podajemy łustym drukiem! Sumner - Fermentowski

WARSZAWA (obsł. wł.) Aresztowano znanego przed wojną księgarza i wydawcę Sumner - Fermentowskiego. Sumner Fermentowski zajmował się również pisanem artykułów, felietonów w prasie warszawskiej. Wydał przed wojną książkę p.t. „III Rzesza różnie”. Książka ta była apoteozą hitleryzmu i samego Hitlera. Z wdzięczności za tę propagandę na terenie Polski Fermentowski otrzymał odrębne pismo Hitlera, wysłane przez kancelarię Rzeszy z wyrazami podziękowania.

W czasie okupacji o Fermentowskim krążyły pogłoski, że podpisał „Volksliste”, wieści te powstawały na skutek legitymowania się stale wszystkim władzom niemieckim dziękczynnym listem Hitlera.

Następnie Fermentowski zaczyna pracować w znienawidzonym przez społeczeństwo polskie „Propaganda Abteilung”.

Po odzyskaniu Niepodległości

Nowy rząd węgierski

BUDAPESZT (API). Dziś ogłoszony został skład gabinetu węgierskiego, obejmującego 5-ciu komunistów, 4-ch socjalistów, 4-ch przedstawicieli partii drobnych posiadaczy i 2-ch członków partii narodo - ludowej. Premierem pozostał nadal Lajos Dinnyes, członek partii drobnych posiadaczy.

Fermentowski nadal pisywał felietony do pism prowincjonalnych.

Poza tym udało mu się uzyskać pracę w dziale propagowania uzdrowisk dolno - śląskich.

Rewizja w mieszkaniu aresztowanego znalazła materiał w postaci dokumentu wydanego przez władze niemieckie stwierdzającego, że Fermentowski jest „Volksdeutschem”. Prokuratura prowadzi intensywne dochodzenia w jego sprawie i wzywa osoby, które wiedzą o występnej działalności aresztowanego do złożenia zeznań.

Dzisiaj

z Krakowa wystartowali kolarze do wyścigu „Tour de Pologne”. Szczegółowe sprawozdanie naszego specjalnego wysłannika z pierwszego etapu wyścigu zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Druzgocaca klęska wojsk rządowych w Grecji

3 pułki rozbite w puch!

RZYM (PAP). — Jak donoszą z Grecji, ostatnio toczyły się zacięte walki w Macedonii wschodniej i w Tracji. Wojska rządowe w liczbie trzech pułków, wzmocnionych oddziałami artylerii, uderzyły na jednostki armii demokratycznej w okolicy Ksante i Komotini. W wyniku dwudniowych walk, oddziały rządowe zostały rozgromione.

Partyzanci zdobyli dwa działa, radiostację i wiele amunicji. Inne oddziały rządowe, które usiłowały wdrzeć się na wolne terytorium Ewra, zostały rozbite przez partyzantów i zmuszone do bezładnej ucieczki.

Armia demokratyczna wysadziła w powietrze szereg ważnych obiektów komunikacyjnych i zadała nieprzyjacielowi poważne straty w ludziach.

Pomoc made in USA

Amerykane rozpoczęli opiekę nad Grecją od ewakuacji Pireusu!

RZYM (PAP). Zgodnie z wiadomościami z Aten, dziennik „Eleftheria Elada” donosi, iż rozpoczęło się osiedlanie obywateli amerykańskich w porcie Pireus. Przedsiębiorców greckich zmuszono do przewartowania rozpoczętych już prac, motywując, że ukończą ją Amerykanie. Oczekuje się, że grecka izba techniczna, której członkami są polskrzywdzeni przedsiębiorcy, wnie-

sie protest przeciwko udzielaniu koncesji Amerykanom.

Czarna śmierć!

CHARLEROI (obsł. wł.) W kopalni Marche au Pond w katastrofie górniczej zostało przysypanych 8-miu górników, w tym 3-ch Polaków.

Wallace ostrzega swój naród, bo wie że

polityka obecna

grozi Ameryce katastrofa

NOWY JORK (PAP). W dniu wczorajszym b. wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Henry Wallace wygłosił w Bostonie na dorocznej konferencji związku zawodowego pracowników przemysłu elektrycznego przemówienie, w którym stwierdził, że najważniejszym kryzysem w chwili obecnej nie jest kryzys w Grecji, lecz sytuacja na amerykańskim rynku żywnościowym, wykazująca stałą tendencję zwyżkową.

Wallace wypowiedział się za natychmiastowym zwołaniem nadzwyczajnej sesji Kongresu USA dla wprowadzenia ponownej kontroli cen, oświadczając, że reakcyjni politycy obu partii (tj. republikań-

skiej i demokratycznej), którzy zlikwidowali urząd kontroli cen, są największymi wrogami robotników amerykańskich.

Podobnie, jak w uprzednim przemówieniu, wygłoszonym w New Jersey, Henry Wallace ostro napiełnował podlegaczy do nowej wojny, określając ich mianem przestępców. Podkreślił on z naciskiem, że jego zdaniem — Stany Zjednoczone nie byłyby w stanie wygrać trzeciej wojny światowej.

W Atlantycie płynie krew Murzynów

ATLANTA - Stan Georgia (obsł. wł.) 30 murzynów zostało rannych podczas demonstracji spośród 50-ciu tys. Murzynów, którzy wylegli wczoraj na ulice miasta by zaprotestować przeciwko decyzji gubernatora odnośnie stworzenia oddzielnych list wyborczych dla murzynów. W czasie zamieszek policja otworzyła ogień. Stan wrzenia w mieście trwa.

Dobrze jest wiedzieć

co myśli świat o ONZ

PARYŻ (API) Instytuty badania opinii publicznej ośmiu państw przeprowadziły ankietę, związaną z działalnością ONZ. Skierowano do badanych zapytanie: „Czy jestem zadowolony z dotychczasowej działalności ONZ?”.

Oto uzyskane odpowiedzi, które podajemy procentowo w następującej kolejności: zadowoleni, niezadowoleni, bez opinii.

Francja:	9%	30%	61%
USA:	33%	51%	16%

Holandia:	13%	52%	35%
Kanada:	26%	38%	36%
Australia:	26%	39%	35%
Szwecja:	13%	21%	66%
Dania:	16%	42%	42%
Norwegia:	32%	30%	38%

Więć musi być solidarna

W czasie zbliżającej się akcji siewnej, ogromne znaczenie będzie miała realizacja niedawno uchwalonego przez Radę Państwa dekretu o pomocy sąsiedzkiej. Dekret ten umożliwi wszystkim rolnikom, pozbawionym inwentarza i innych pomocy rolniczych, obsianie i należyte uprawienie swego pola, a tym samym wpłynie skutecznie na zmniejszenie się ugorów w naszym kraju i na lepszą uprawę ziem i ośrodków przemysłowych.

Dekret nie poprzestaje na apelach o pomoc sąsiedzką, ale wyraźnie ustala, iż z pomocy mają prawo korzystać:

- 1) Posiadacze gospodarstw powstałych z reformy rolnej.
- 2) Posiadacze gospodarstw, zniszczonych wskutek działań wojennych i klęsk żywiołowych.
- 3) Wdowy i sieroty po poległych w walce o niepodległość i demokrację.
- 4) Osadnicy i repatrianci.
- 5) Rodziny osób, odbywających obowiązkową służbę wojskową.

Pomoc jest obowiązkowa. Realizację jej powierzono Gminnym i Powiatowym Radom Narodowym, z zastrzeżeniem, że norma pomocy nie może przekraczać dla jednego gospodarstwa 14 dni w roku.

Świadczenia te są odpłatne według wysokości norm, ustalonych przez Rady Narodowe według zasad słuszości, z uwzględnieniem zarówno interesu uprawianych, jak i obowiązanych do świadczeń.

Dekret przewiduje ponadto wyśokie kary dla osób, które uchylają się od obowiązku pomocy sąsiedzkiej: areszt do 6 miesięcy lub grzywnę do 100 tys. złotych, względnie obie kary łącznie. Te same kary grożą za zaniechanie organizacji pomocy sąsiedzkiej.

Dekret o pomocy sąsiedzkiej jest niewątpliwie najważniejszym zarządzeniem normującym stosunki na polskiej od czasu zniesienia kontyngentów.

Wielka Brytania i Francja

padną ofiarą inflacji

LONDYN (PAP). Londyńskie kółka finansowe twierdzą, że opracowanie nowego budżetu jest konieczne w związku z nowym planem gospodarczym, ogłoszonym przez min. Crippsa. Chodzi tu o pozycję 400 mil. funtów rocznie, jakie rząd wypłaca dla rolników w charakterze subsydiów, które zostały przydzielone z początkiem wojny.

Wycofanie albo zmniejszenie tych subsydiów oznaczałoby podniesienie cen żywności.

Drugą ważną sprawą jest obecna kampania rządowa za podniesieniem produkcji przemysłowej.

Spowoduje to, że miliony robotników pracując w ciągu godzin nadliczbowych powiększą swe zarobki, co może wywołać zwyżkę cen artykułów użytku codziennego. W razie niezastosowania środków zaradczych może to spowodować inflację. Podniesienie podatków dochodowych byłoby najlepszym wyj-

ściem z sytuacji, jednak sprzeciwiają się temu Związki Zawodowe. Wobec tego min. skarbu Dalton zamierza wprowadzić pewnego rodzaju „pożyczkę odbudowy“, w której robotnicy lokowałyby część swych zarobków.

Wobec poważnych trudności finansowych stoi również Francja. Min. skarbu Francji Schuman przedstawił bawiącemu obecnie w Paryżu Snyderowi sytuację Francji, która liczy się z całkowitym wyczerpaniem rezerw dolarowych i złota najpóźniej do 15 października. Schuman podkreślił, że spowoduje to ustrzymanie importu nie-

zbędnych artykułów oraz kryzys wewnętrzny.

Domagał się on udzielenia Francji 250 mil. dolarów, jako drugiej raty pożyczki Międzynarodowego Banku Odbudowy.

Należy zwrócić uwagę, iż krają pogłoski, że Amerykanie występują przeciwko inflacji wewnętrznej, domagają się jednocześnie zmniejszenia wartości franka w stosunku do dolara. „Ce Soir“ ujawnia, że Snyder, który jest zwolennikiem europejskiej unii celnej, chętnie widziałby otwarcie francuskich rynków zamorskich dla ekspansji kapitałów amerykańskich.

WARSZAWA (PAP). — W dniu dzisiejszym odbyło się pod przewodnictwem Prezydenta R. P. kolejne posiedzenie Rady Państwa. Rada zatwierdziła osiem projektów dekretów rządowych, oraz budżet m. st. Warszawy.

Wizyta Czechosłowackiej Brygady Pracy w Belwederze

WARSZAWA (PAP). — Dnia 23 bm. Prezydent Bolesław Bierut przyjął w Belwederze członków czechosłowackiej brygady pracy, której młodzież pracowała przy odbudowie Warszawy.

Świat musi znać prawdę o tym, co się dzieje w Grecji

BELGRAD (PAP) Korespondent PAP uzyskał od przedstawiciela Polski w grupie pomocniczej Komisji Bałkańskiej ONZ Michała Brony, odpowiedź na następujące pytania:

1. Jakie są nowe momenty sytuacji politycznej Grecji?

— „Sytuację w Grecji charakteryzują dwa momenty. Jednym z nich jest utworzenie nowego rządu greckiego, z Sophulsem jako premierem, drugim zaś — pierwsze kroki poczynione przez Markosa na drodze do utworzenia demokratycznego ośrodka władzy państwowej na wyzwolonych terytoriach. Rząd Sophulisa przejął od Tsaldarisa wszystkie wytyczne, jego polityki zagranicznej i wewnętrznej. Wielką niewątpliwie wagę posiada fakt przejścia przez sztab generalny

demokratycznej armii greckiej całej władzy zwierzchniej na wyzwolonych terenach. Jest to przygotowanie do utworzenia ośrodka władzy państwowej, który skoncentruje siły demokratyczne w całej Grecji.

2. Czy lansowane przez prasę zachodnią pogłoski o rzekomej interwencji północnych sąsiadów Grecji w jej sprawach wewnętrznych odpowiadają prawdzie?

— Podczas całej mej pracy w komisji bałkańskiej stwierdziłem, że wszystkie oskarżenia Grecji przeciwko jej północnym sąsiadom są bezpodstawne. Przeciwnie, zetknąłem się z szeregiem prowokacji i zainscenizowanych incydentów.

3. Jakie są rezultaty pracy grupy pomocniczej Komisji Bałkańskiej?

— Jeśli się ma na myśli pokojową misję, rezultatów niestety nie było żadnych i być nie mogło, gdyż większość delegatów przystąpiła do pracy wybitnie wrogo nastawio-

na do północnych sąsiadów Grecji. Dążąc do ich kompromitacji, wysuwają ona w stosunku do nich prowokacyjne zarzuty przyczyniając się w ten sposób do ciągłego naprężania atmosfery. Delegacja polska usiłowała bez powodzenia pchnąć pracę na tory rzeczywistości i obiektywizmu. Przyniła się do zdemaskowania wielu oskarżeń Grecji.

Ohydny mord polityczny

BIAŁYSTOK (PAP). W nocy 22 bm. został zamordowany we wsi Izbiszcz, gminy Barszczewo, pow. białostockiego — Piotr Sokół, prezes Zarządu Gminnego Str. Ludowego i członek Wojewódzkiej Rady Narodowej.

WARSZAWA. — Premier Cyrankiewicz otrzymał depezę od premiera republikańskiego rządu Hiszpanii z wyrazami przyjaźni i z prośbą o przypomnienie żądań republiki hiszpańskiej na Zgrom. ONZ.

Za zbrodnie i morderstwo

3 wyroki śmierci

RYPIN (PAP). — Przed rejonowym sądem wojskowym w Bydgoszczy toczy się w trybie doraźnym proces przeciwko członkom zbrodniczej bandy ROAK, która w dniu 12 lipca br. w bestialski sposób zamordowała na szosie Rypin — Mława w pobliżu Okalewa 12 funkcjonariuszy M. O. i U. B.

Na ławie oskarżonych zasiadli Józef Łuziński, członek nielegalnej bandy ROAK i sprawca mordu w Okalewie, Władysław Rakoczy i żona jego Władysława — oskarżeni o przynależność do bandy ROAK, młynarz Zbigniew Kwiatkowski oraz Wacław Głosiński i Władysław Domeracki — oskarżeni o udzielanie pomocy bandzie.

Zbrodnicza banda działała od dłuższego czasu na terenie powiatu rypińskiego, dokonując licznych mordów na członkach partii demokratycznych oraz na funkcjonariuszach U.B. i M.O.

Siedzibą bandy było mieszkanie rolnika Rakoczego, gdzie spotykali się przywódcy bratobójczego podziemia.

Wyrokiem sądu oskarżeni Łuziński Rakoczy i Oryl skazani zostali na karę śmierci, pozbawienie praw i konfiskatę majątku. Władysław Rakoczowa za świadome udzielanie bandytom pomocy, skazana została na dożywotnie więzienie, pozbawienie praw i utratę majątku. Zbigniew Kwiatkowskiego sąd skazał na 15 lat więzienia, pozbawienie majątku i praw na lat 5. Wacław Głosiński za udzielanie pomocy bandzie skazany został na 10 lat więzienia, 3 lata pozbawienia praw i konfiskatę majątku.

W stylu telegraficznym

NEW DELHI. — Doniesienia z Indii mówią o napadzie kilku tysięcy Muzułmanów na pociąg z uchodźcami indyjskimi.

BUDAPEST. — Przed sądem karnym w Budapeszcie rozpoczął się proces przeciwko 8 banderowcom, którzy przedostali się z Czechosłowacji na Węgry.

BELGRAD. — W Belgradzie została otwarta konferencja Czerwonego Krzyża, w której bierze udział 55 delegatów z 20 państw. Konferencja potrwa 6 dni.

NOWY JORK. — Przy ujściu rzeki św. Wawrzyńca eksplodował statek cysterna. Według dotychczasowych doniesień zginęło 16 osób, z żałogi liczącej 35 ludzi. Ranni zostali umieszczeni w szpitalach.

BERLIN. — Kwatery Główna armii amerykańskiej w Europie podała do wiadomości, że ostatni amerykański obóz dla jeńców wojennych na ziemi niemieckiej zostanie zwinięty w dniu 14 października br.

BERLIN. — Niedaleko Bentzen w Meklemburgii wykryto zbrońrówą mogiłę, w której znaleziono 500 trupów. Śledztwo wykazało, iż są to szczątki więźniów z więzienia w Dreiberger, którzy zostali zamordowani na kilka dni przed kapitulacją Niemiec.

Hańba naszych czasów

W Berlinie kwitnie handel dziećmi. Jak wiadomo, pobyt wojsk okupacyjnych w Niemczech przyczynił się do wzrostu urodzin w tym kraju.

Matki tych dzieci, często młode dziewczęta sprzedają „swe pociechy“ za pośrednictwem specjalnych biur.

Cena tego „towaru“ waha się przeciętnie od 100 do 200 papierosów za dziecko.

Środkiem zapłaty jest też często czekolada albo używana odzież.

Echa procesu krakowskiego na posiedzeniu W. R. N.

KRAKÓW (PAP). — Wojewódzka Rada Narodowa w Krakowie u-

chwaliła w związku z wykluczeniem radnych Mierzwy i Starmacha rezolucję, w której potępia dywersyjną działalność, członków WIN i PSL i piętnuje ją, jako akt najwyższego skokowictwa i zdrady interesów narodu polskiego.

Skreślając ze swego grona Mierzwy i Starmacha — WRN daje dowód, że będzie przestrzegala czy stości swego składu, pilnując, aby do szeregów budowniczych naszego ustroju pod żadną postacią nie wciskali się szkodnicy.

WARSZAWA. — Ogólna ilość zboża przywiezionego z ZSRR wynosi si dotychczas 64.240 ton czyli 3.488 wagonów.

Nowe godło państwowe

Do tej pory orzeł jako godło państwowe nie miał ustalonej sylwety. W niektórych wypadkach zblizony np. był do orła Książąt Mazowieckich z 14-ego stulecia lub do orła Jagiellonów, w innych — wzorowano się na okresie Jana Śbieskiego lub na okresie powstania 1831 roku. Stosowano zupełną dowolność stylu, epok i poziomu artystycznego.

W związku z tym Min. Kultury

i Sztuki ogłosiło konkurs na wzór godła państwowego. Szereg komisji opracowało szczegółowo materiały heraldyczne - artystyczne, które powinny być pomocne przystępującym do konkursu.

Przy ocenie prac konkursowych brano będą przede wszystkim pod uwagę najcharakterystyczniejsze rozwiązania idei orla i najwłaściwsza kompozycja.

Z tamtej strony Odry

Dr Segelle kłamie?

Obóz koncentracyjny w Nordhausen miał smutną sławę, jak zresztą wszystkie inne obozy koncentracyjne. Obóz w Nordhausen był jednak specjalnie otoczony tajemnicą. Tu bowiem, w ogromnej podziemnej fabryce, gdzie nigdy nie docierał promień słońca, gdzie dzień i noc błyszczały ognie ogromnych reflektorów, dziesiątki tysięcy niewolników dwudziestego wieku pracowało nad słynną niemiecką bronią odwetową V 2. Tu powstawały groźne pociski rakietowe, które później spędzaly sen z oczu mieszkańców Londynu.

W Dachau w ostatnim czasie roz-

począł się proces przeciwko SS-mannom — strażnikom obozu w Nordhausen. Przed sądem stanął w charakterze świadka francuski lekarz dr. Segelle, który pracował w Nordhausen jako zwyczajny robotnik.

Według zeznań dr Segelle warunki pracy i życia w Nordhausen były okropne. Nigdzie nie było tak wielkiej śmiertelności więźniów, jak właśnie w Nordhausen. W jednym miesiącu marca 1944 roku zmarło tam „naturalną śmiercią“ 1.347 więźniów, a trupy ich oblanio benzyną i spalono.

SS-Hauptsturmfuehrer Otto Bringmann kazał w lutym 1944 roku jednemu z polskich więźniów zjeść mięso z trupa innego więźnia, a po-

tem kazał młodego Polaka powiesić za kaniibalizm.

Opowieść ta nie robi żadnego wrażenia na Zachodzie Europy, bo tam w zbrodnicze wyczyni Niemców i tak nigdy nie wierzano.

Rejestr zbrodni niemieckich powiększył się o jeszcze jedną pozycję.

Najciekawsze jest jednak to, że dr Segelle bezpośrednio po złożeniu swoich zeznań został zawieszony do psychiatry. Władze sądowe widocznie nie mogły, czy też raczej nie chciały uwierzyć jego zeznaniom.

Kiedy jednak głos zabrał SS-Hauptsturmfuehrer Otto Bringmann, nikt nie zakwestionował prawdziwości jego zeznań...

Rywalizacja w kopalni i fabryce

mnoży bogactwo narodowe i podnosi dobrobyt Państwo daje premie najlepszym

KATOWICE (PAP). — We wszystkich kopalniach przemysłu węglowego trwa szlachetny wyścig pracy, którego rezultatem są coraz lepsze wyniki pracy indywidualnej i zespołowej na odcinku wydobywania i wydajności.

Ostatnio za osiągnięcia w dziedzinie podniesienia produkcji zostali nagrodzeni najlepsi rekordzisci premiami pieniężnymi, a mianowicie:

10.000 zł premii otrzymał rębacz Karol Kantoch z kopalni „Centrum“ za uzyskanie 276 proc. normy, 9.000 zł otrzymał rębacz z kopalni „Bytom“ Paweł Wyrwoł za 259 proc. normy i rębacz kopalni

„Lagiewniki“ za 217 proc. normy. 6.500 zł otrzymał górnik z kopalni „Robartk“ Jan Białas.

Po 5.500 zł górnik kopalni „Chorzów“ Maks Kandora i rębacz kopalni „Radzionków“ Filip Wojtasik, oraz rębacz kopalni „Andaluja“ Augustyn Zydek.

Balet angielski przybył do Warszawy

Do Warszawy przybył 65-osobowy zespół reprezentacyjnego baletu angielskiego Sauder's Wells z dyr. Ninette de Valas na czele.

Na dworcu witali zespół z ramienia Ministerstwa Kultury i Sztuki, dyr. Bura Współpracy z granicą prof. J. Starzyński oraz przedstawiciele British Council.

W zastępstwie nieobecnego w Warszawie min. Dybowskiego, delegację baletu angielskiego przyjął wiceminister Kruczkowski.

Do naszych Czytelników

„SŁOWO POLSKIE“ można zaprenumerować w każdym Urzędzie Pocztowym, gdzie służą również szczegółowymi informacjami co do wplat i wysyłki pisma.

Rząd Iranu „orientuje się” na USA

Iran jest jednym z wielu państw formalnie niepodległych, w istocie opartych na kapitał międzynarodowy, który za pośrednictwem podstawionych kreacji, sprawuje w kraju absolutną władzę wbrew woli ogromnej większości ludności, a nawet samego Szacha.

Sytuację Iranu omawia niniejszy artykuł, napisany przez wybitnego znawcę stosunków na Bliskim Wschodzie.

Premier Ghvam-Saltane

Panował do roku 1941. W tym czasie Anglia i Związek Radziecki doszły do zgodnego przekonania, że szach prowadzi politykę promiecką i wojska obu sojuszników narodów okupowały Iran, a Reza Khan abdykował na rzecz syna, dzisiejszego szacha. Dziś okupacja nie ma, jest natomiast ten sam premier Ghvam-Saltane, który przy pomocy wojsk angielskich zlikwidował rozruchy głodowe w 1942 r. i którego specjalnością jest rządzenie za pomocą zawieszania pism, ostrej cenzury i metod policyjnych.

Polityk ten orientował się już w swoim życiu na Anglię, na Związek Radziecki, dziś orientuje się na Stany Zjednoczone. Swego czasu zawarł ze Związkiem Radzieckim umowę naftową, dziś nie chce jej

wprowadzić w życie. Ma oparcie w ambasadorze Stanów Zjednoczonych i naraził się na protest ambasadora Związku Radzieckiego w sprawie niedotrzymanej umowy naftowej. Zlikwidował wszystko, co można by podciągnąć pod nazwę ruchów demokratycznych. W Iranie istniała partia postępowca Tudeh — nie zostało z niej ani śladu. Rozbito Związek Zawodowy tak dokładnie, że dziś darmo by szukać śladów ruchów robotniczych.

Premier przedstawił ostatnio swój piąty gabinet i walczy na dwa fronty. Z jednej strony z niezadowolonymi jeszcze lewicą, z drugiej z dworem. Walka z dworem przybiera nie raz formy dość drastyczne. Na przykład w czasie przemówienia szacha na Nowy Rok, perski prąd w Radio zawiódł, tak że monarcha przemawiał niesłyszany przez nikogo; ale gdy zaczął przemawiać premier, prąd „wrócił”. Ten pożałowania godny wypadek wytłumaczono „przyczynami technicznymi”.

Mimo tego technicznego figla Ghvam tworzy swój czwarty gabinet w lipcu, wprowadzając zresztą stan wyjątkowy, zaś we wrześniu piąty.

Oddany szachowi generał Achmadi podał się do dymisji, z drugiej strony zaarrestowano sekretarza Związków Zawodowych Roustę i premier utrzymał się przy władzy.

Dwa oblicza P. Harris'a

Aresztowanie Rousty było o tyle ciekawe, że nastąpiło w czasie wizyty w Teheranie delegacji FSM. Delegacja w składzie Syryjczyk Al Azis, Francuz Malfette, Rosjanin Borisow i Anglik Harris wypracowała memoriał o sytuacji robotników w Iranie i zaprotestowała przeciw aresztowaniu Rousty, któremu zarzucono działalność przeciw bezpieczeństwu państwa.

Memoriał o bardzo trudnym położeniu robotników podpisała cała delegacja, rzecz prosta, podpisał go i pan Harris, delegat Anglii. Pan Harris jest członkiem angielskiej partii pracy i napisał list do irańskiego ministra pracy. List opublikowano, memoriał komisji podpisał przez tegoż pana Harris'a — nie.

Przyjmujemy wpłaty na odbudowę Stolicy

Dwulicowość pana Harris'a wyraża się w tym, że podpis jego widnieje jako pierwszy pod memoriałem, natomiast w liście do ministra stanął na stanowisku, że metody likwidowania strajków w „Anglo-Iranien Oil” były słuszne.

Memoriał mówi o głodowych pensjach i prawie do strajku, list pana Harris'a nazywa strajk w angielskim towarzystwie poprosiu buntem.

Premier Ghvam-Saltane ze swoim piątym gabinetem rządzi nadal.

Tragedia Azerbejdżanu i Kurdystanu

W Azerbejdżanie były władze autonomiczne. Administracja była postępową. Dziś administrację tę usunięto siłą zbrojną, wprowadzono rząd terroru i zagrabiono mienie wszystkich postępców. Działo to się czasami przez sądy, a czasami bez sądów. Tę przedziwną w swej okropności „pacyfikację” przeprowadził Ghvam-Saltane.

Sprawa Kurdystanu jest bardzo skomplikowana. Kurdowie podzieleni są pomiędzy Iran, Irak i Turcję. Ruchy wolnościowe w Azerbejdżanie miały podkład społeczny, Kurdystan, przywiązany do swych wodzów szczepowych, do swych tradycji, walczył poprosiu o swe kurdystańskie prawo do życia. Irak i Iran w sposób dość brutalny zwa-

żają Kurdów. Jest jednak pewna różnica. Gdy arabski Irak pertraktował z jednym z wodzów kurdyjskich, nie nastawał równocześnie na jego życie. Iran, pertraktując z tymże politykiem kurdyjskim, zaarrestował go i prosto pozbawił życia.

I ten „wycyzym” polityczny ma na sumieniu Ghvam-Saltane, który obecnie przeobraża armię irańską na amerykański ład i ma orientację wybitnie proamerykańską.

„Demokratyczne” państwo

W Iranie sytuacja gospodarcza jest zła. Bogactwo kraju — naftę — kontrolują towarzystwa angielskie i amerykańskie, handel ledwo żyje, obciążony nadmiernymi podatkami, wydatki na żandarmerię i policję wzrastają, a robotnicy są uciskani. Przywódcy siedzą w więzieniach.

W tym stanie rzeczy dość zabawne wydają się głosy prasy amerykańskiej twierdzące, że Iran jest państwem demokratycznym. Jest on w tym samym stopniu, co i Grecja.

Różnica jest jedna: Grecja jest już przedmiotem obrad Rady Bezpieczeństwa, Iran leży jeszcze na peryferii zainteresowań międzynarodowych. Zdaje się, że jest to jedyna różnica.

JANUSZ MAKARCZYK

Sprawy gospodarcze

Za dwa tygodnie

otrzymamy cukier z nowej kampanii

Cukru mamy dość i wszelkie spekulanki próby podniesienia ceny tego artykułu są najzupełniej nieuzasadnione.

W chwili obecnej posiadamy jeszcze bardzo znaczne zapasy cukru z kampanii zeszłorocznej, tak iż można z nadwyżką zabezpieczyć wszelkie bieżące zapotrzebowanie ludności całego kraju.

Nowa kampania cukrownicza — jak oświadczył naczelny dyrektor Centralnego Zarządu Przemysłu Cukrowiczego, inż. Piotrowski — rozpocznie się z początkiem października i za dwa tygodnie wyjdą już z cukrowni pierwsze transporty cukru, przeznaczonego na rynek wewnętrzny.

ZIEMNIAKÓW NA ZIMĘ BĘDZIE DOŚĆ

W całym kraju rozpoczęło się kopanie ziemniaków. W wojewód-

ztwach zachodnich i południowych wykopy są już w pełnym toku.

W roku bieżącym pod ziemniaki oddano 1.703.215 ha. W zbiorach przoduje woj. poznański. W porównaniu z rokiem ubiegłym powierzchnia uprawy wzrosła o 8,1%. Przewidywane zbiory wyniosą 105-115 q z hektara. Zapotrzebowanie krajowe będzie pokryte w całości i pozostanie nadwyżka na eksport.

Najważniejszym zadaniem jest obecnie przerzut ziemniaków na Śląsk, który jest zawsze ośrodkiem dużego zapotrzebowania na ziemniaki. Dostawy dla okręgów przemysłowych odbywać się będą przede wszystkim z poznańskiego, pomorskiego, kieleckiego, szczecińskiego.

Ceny ustalono: 550 zł. za 100 kg na ziemniaki konsumcyjne. 500 zł. na ziemniaki na cele przemysłowe.



Z CAŁEJ POLSKI

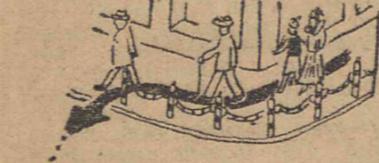
* BIURO CEN komunikuje, że ostatnio podwyższono ceny maksymalne stoniny, mięsa wieprzowego i wędlin o 10-25%. Zwyczajka ta jest przejściowa. Ostatnio na rynku mięsnym zanotowano znowu zwiększenie podaży świń.

*TEREN DAWNEGO OBOZU W TREBLINCIE miejsce kaźni 800.000 ludzi z całej Europy, został już zabezpieczony. Teren obozu był stale profanowany przez jednostki zbrodnicze, poszukujące kosztowności.

* NOWE ZNACZKI LOTNICZE wprowadziło we wrześniu w obieg Ministerstwo Poczty i Telegrafów. Są to znaczki wartości 40 i 50 złotych.

* WARSZAWA otrzyma 29 nowych autobusów francuskich marki „Chausson”.

Uczymy się poprawnie chodzić po ulicy



POUCZENIE 3.

Niektóre narożniki ulic posiadają zabezpieczenie ochronne w postaci łanuchów, które zmuszają przechodniów do przekraczania ulicy linią prostą z jednego chodnika na drugi. Na niektórych ulicach znajdują się płaskie łaty metalowe, lub linie z białej cegły oznaczające drogę, po której należy chodzić przez jezdnię. Stanowi to ułatwienie dla przechodniów. Należałoby tylko życzyć, by wszyscy uważali na te znaki i przy przechodzeniu stosowali się do oznaczonego kierunku.

Ostatnia rola kiepskiego aktora

„Wszyscy dyktatorzy stają się wariatami” powiedział Mussolini

Mussolini, jak wielu południowców, uwielbiał pozę, buffonadę, fanfaronadę. Obok cech zbrodniczych miał w sobie wiele groteskowości, przypominającej słynnego bohatera francuskiego pisarza Daudet'a Tartarina z Tarasconu.

Mussolini należał do typu kiepskich aktorów. Zgrywał się tak, jak zgrywali się ludzie typu Wilhelma II czy Goeringa. Był szaleńcem, któremu dano nóż do ręki.

„Duce” grał do chwili ostatniej. Świadczy o tym wywiad, ogłoszony obecnie na łamach angielskiego magazynu „Leader”. Oto w roku 1945, w chwili gdy gwiazda dyktatora zgasała już bezpowrotnie, gdy Mussolini wykradziony przez Skorzenego, stał się zakładnikiem niemieckim — udziela dawny tyran Włoch wywiadu węgierskiej dziennikarce Magdalenie Mollier, tej samej, z którą rozmawiał w roku 1938, gdy był u szczytu swej kariery.

Mussolini pozuje na „gasnącą gwiazdę”, na zdegradowanego geniusza, wodza ludzkości, zdeptane-

go przez los. Nie pojmuje swej zbrodni i roni raczej łzy nad sobą, niż nad Włochami, które wpędził w nieszczęście.

„Był to człowiek złamany, opętany myślą o śmierci — pisze dziennikarka węgierska. — Znika jego dawna arogancja, buta. Był jeszcze w mundurze, ale nie miał już odznaczeń. Siedział przy skromnym biurku”.

„JESTEM JUŻ NIEBOSZCZYKIEM”

— Dlaczego przyszła pani do mnie po wywiad? — zapytał na wstępie Mussolini. Przed siedmiu laty byłem interesującą postacią. Teraz jestem już nieboszczykiem. Niech pani patrzy, co ze mnie zostało? Czego pragnie się pani dowiedzieć? Gdzie na kuli ziemskiej pragnie pani opublikować wywiad z Mussolinim? Niech się pani nie zajmuje upiorem.

Następnie Mussolini wspominał o wywiadzie, który udzielił Węgierce w roku 1938. Powiedział jej wtedy o wiele więcej, niż jakimkolwiek



dziennikarzowi. Zaznacza przy tym, że „Szatan stworzył dziennikarzy”, nie omieszkać dodać, że sam był dziennikarzem.

— Zbyt dużo pan mówi o śmierci — zauważa panna Mollier.

— Nie za dużo — protestuje Mussolini. Śmierć stała się mym przyjaciелеm. Nie przeraża mnie już. Śmierć jest dobrodziejstwem dla tego, który cierpił tyle, co ja.

Zbrodniarze mają czule serca. — Wie pani, dziś rano znalazłem w tym pokoju jaskólkę, która się tu zablakowała. Latała zrozpaczona po pokoju, aż opadła na moje łóżko. Trzymałem ją w mych rękach, małe, drżące stworzenie. Głaskałem ją i uspokoiła się nieco i nawet raczyła popatrzeć na mnie. Zanio-

słem ją do okna i otworzyłem dłoń. W pierwszej chwili nie wiedziała co począć, a potem rozpostarła skrzydła i poleciała ku słońcu, ku wolności...

I tu znowu nastąpiła dłuższa przerwa. Mussolini rozkoszował się poetycznym porównaniem — swej niewoli i wolności ptaszej. Nie przyszły mu na myśl dziesiątki tysięcy demokratów włoskich, więzionych przez jego zbirów.

— Nie zapomnę nigdy jej „krzyku radości”, gdy otworzyły się wrota ku wolności. Dla mnie — mówi Mussolini — otworzą się tylko wrota ku śmierci.

„MOJA GWIAZDA SPADŁA”.

— Moja gwiazda spadła — mówi w dalszym ciągu Mussolini. — Pracuję jeszcze, czynię wysiłki, ale wiem, że to już wszystko jest daremne. Czekam na koniec dramatu. I nie czuję się już aktorem w tym dramacie, wydaje mi się, że jestem już ostatnim z widzów. Mój głos... wydaje mi się, że słyszę go jakby przez megafon. Nie miałem na tyle siły i odwagi, aby w odpowiednim momencie zejść ze sceny. Ale czyż widziała pani kiedy rozsądnego i przewidującego dyktatora? Oni wszyscy stawali się wariatami.

Pod koniec wywiadu Mussolini oświadcza, że obecnie spędza czas głównie na lekturze — i na oczekiwaniu na przeznaczenie.

I wtedy padło pytanie dziennikarki.

— A czy śmierć Galeazzo (hr. Ciano) była też przeznaczeniem?

Mussolini wstrząsnął się. Przez dłuższą chwilę nie odpowiada, wreszcie oświadcza:

— Tak, śmierć Galeazzo była też częścią przeznaczenia — nie było innej drogi wyjścia.

Lecz po chwili nie myśli już o zamordowanym zięciu. Rozczuła się dalej nad sobą.

— Od owego dnia w lutym powoli umieram. Moja agonia jest straszliwie długa. Jestem kapitanem na statku, miotanym przez huragan. Mój statek rozbił się. Stałem się rozbitkiem na oceanie.

Dodaje jednak po chwili: — Ale pewnego dnia świat przysłysz...

Nie posłysz. Skończyły się czasy kabotyńskich dyktatorów. Mussolini i jego pogrobownicy nie dojdą już do głosu. Ludy świata mają dość nędznego aktorstwa — szalonych, jak sam Mussolini przyznał, dyktatorów.

Egzaminy na Stomatologii

Powiadamia się, że egzamin wstępny, pisemny na I rok studiów na Oddziale Stomatologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego dla kandydatów od Nr. 1 do Nr. 75 włącznie — odbędzie się we czwartek, dnia 25. 9. 47 r. od godz. 8 do 14-tej w sali wykładowej Kliniki Okulistycznej przy ul. Chałubińskiego nr. 2. Dla kandydatów od Nr. 76 do Nr. 124 włącznie, również we czwartek 25 września b. r. od godz. 8 do godz. 14-tej w sali wykładowej Kliniki Stomatologicznej przy ul. Cieszyńskiej nr. 17.

W piątek, dnia 26 września b. r. od godz. 8 do 14-tej: kandydaci od Nr. 125 do Nr. 199 włącznie — składają egzamin w sali Kliniki Okulistycznej, ul. Chałubińskiego nr. 2;

Kandydaci od Nr. 200 do 255 włącznie w sali wykładowej Kliniki Stomatologicznej, ul. Cieszyńskiej nr. 17. Kandydaci od Nr. 256 do Nr. 356 włącznie w sali dużej Collegium Anatomium przy ul. Chałubińskiego nr. 6a.

Tragiczna śmierć

(K-1) Za służą Rędzin pod Osobowicami Henryk Lipiński, referent UBP z Widawy, wszedł na żelazny słup wysokiego napięcia, aby podziwiać okolicę. Będąc już na samym szczycie słupa, Lipiński nieopatrznie dotknął ręką przewodnika, wskutek czego uległ porażeniu, powodując jednocześnie krótkie spięcie przewodników, Lipiński spadł i poniósł śmierć na miejscu.

Zwłoki ofiary własnej nieostrożności przewieziono do Zakładu Medycyny Sądowej.

Kosztowna nauuczka

(Za). Ob. Antoni Rybak, zam. przy ul. Doroty 10 — ułatwił złodziejom „pracę”, gdyż wychodząc rano do pracy zostawił drzwi mieszkania otwarte. Kosztowało to Rybaka bardzo drogo, gdyż nieznanymi sprawcy weszli do mieszkania i wynieśli garderobę na sumę 10 tys. zł.

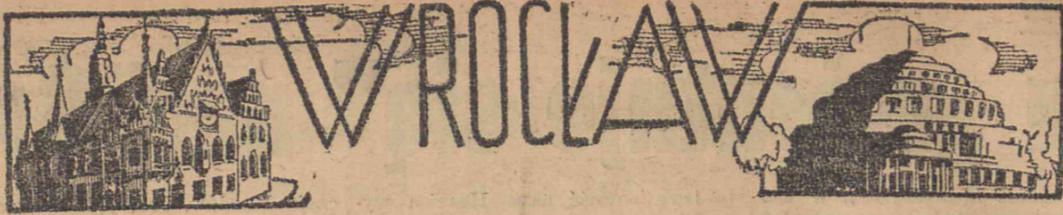
Mówią we Wrocławiu...

...Powszechny Dom Towarowy przy ul. Świdnickiej 8 niebawem zanotuje w swej kronice fakt obłożenia stuś tysięcznego klienta.

...„Wzgórze PCR” — tak nazywają skwerk w okolicy „Awagu” na ul. Podwale Świdnickie. Z „Awagu” składa się tam gruz, który zakrywa już pięć drzew.

...Tylko w butelkach wolno sprzedawać wodę sodową. Balony miedziane, nawet cynowane są zabronione przez władze sanitarne.

...Swojec odżyje. Niebawem znacznie się odbudowa mostu Chrobrego łączącego tę dzielnicę ze śródmieściem. A Swojec posiada potężną fabrykę: spirytusu (PMS), superfosfatu i sztucznego jedwabiu.



Harcerze wrocławscy dekorują swego wojewodę „Złotym Krzyżem za zasługę”

Wczoraj popołudniu w siedzibie Komendy Chorągwi na Sepólnie, na t. zw. zamczku, odbyła się uroczystość udekorowania Wojewody mgr. Piaskowskiego „Złotym Krzyżem za zasługę”, który jest najwyższym od

znaczeniem Zw. Harc. Polskiego. Cześć oficjalną otworzył prezes sądu i długoletni członek harcerstwa p. Olbromski, który w przemówieniu swym omówił zasługi jakie położył woj. Piaskowski dla harcer-

stwa dolnośląskiego, po czym udekorował Wojewodę Złotym Krzyżem za zasługę.

Wojewoda dziękując za zaszczytne odznaczenie zwrócił się do młodzieży harcerskiej z apelem, by tak ukochała ideę harcerstwa, jak on ukochał ideę socjalizmu, potem drużyny wprowadziły na salę nastroszą charakterystyczną dla ognisk harcerskich. Piosenka zawiadnęła świetlicą.

Z kolei zabrał głos kurator Burza, omawiając doniosłe znaczenie ZHP w skali narodowej i podkreślając wagę, jaką do tej organizacji przywiązują zarówno czynniki państwowe jak i całe społeczeństwo. Uroczystość zakończyło krótkie przemówienie prezesa Olbromskiego i hymn harcerski. (MEH)

Wyjaśnienie Państwowego Instytutu Higieny w sprawie zakażonego chleba

W związku z wiadomością, jaka ukazała się w „Słowie Polskim” dnia 21 września o zakażonym chlebie na rynku wrocławskim, nadesłał nam uwagi kierownik Oddziału Badań Żywności w Państwowym Zakładzie Higieny, inż. L. Szczepański.

Z uwag wybitnego specjalisty dowiadujemy się, że rozpoznanie mąki zakażonej bez analizy jest niemożliwe, gdyż mąka taka niczym nie różni się od dobrej. Bakterie śluzowate Mesentericus rodzą się zresztą nie w mące, lecz na zbożu, sprzyja im ich rozwojowi lato ciepłe i dżdżyste. Po przemieleniu ziarna dostają się do mąki. Chleb po wypieczeniu, jeśli przyrządzono go z mąki zakażonej, robi się po 24 godzinach lepki wewnątrz, śluzowaty, ciągnący się w nitki, barwy szaro-brunatnej,

o specyficznym smaku i zapachu.

Zarodniki bakterii nie giną więc w piecu piekarskim przy temperaturze 200°, lecz przeciwnie, mają zdolność do rozmnażania całej kolonii, co następuje już po 24 godzinach po wypieku. Chleb zakażony wywołuje w przewodzie pokarmowym przykre zaburzenia.

Usunięcie z mąki zarodników bakterii śluzowatych, środkami, któreby nie szkodziły samej mące, dotychczas nie powiodło się — stwierdza inż. Szczepański. Zabicie ich szkodzi długiego działania w samym chlebie jest „do pewnego stopnia” możliwe, przez nadanie ciastu dość wysokiej kwasowości. Zabieg taki jednak „odbija się niekorzystnie na smaku i zapachu chleba”.

Uwagi kończą się zaleceniem przeprowadzenia dokładnej dezynfekcji w piekarni, gdzie dokonano wypieku z zakażonej mąki.

Poszukiwanie zaginionego inwalidy

(K-1). Dn. 22 b. m. z mieszkania żony swej przy ul. św. Wincentego 8, m. 16 wyszedł 43-letni Mirosław, Mieczysław Stawski (rodem z Łodzi) i więcej nie wrócił. Stawski jest inwalidą — niemową, kuleje na prawą nogę, cierpi na zanik pamięci. Rysopis: wysoki, blondyn, łysy, ubrany w płaszcz jasny, letni, garnitur szary w pasy, pantofle czarne, kapelusze szary, piłśniowy, zniszczony, podpięta się laską. Żona prosi o odprowadzenie zaginionego pod wskazany adres.

28 września Dzień Spółdzielczości

Zgromadzenie na Placu Wolności, Defilada na Rynku, Akademia w Teatrze, Korowód samochodów. Zabawy.

W związku Rewizyjnym Spółdzielni R. P. we Wrocławiu, przy ulicy Widok 10 działa sztab, przygotowujący program obchodu Dnia Spółdzielczości w dniu 28 września. Sztab ten, czyli Komitet Obchodu wydał już dyspozycje, jak wyglądać będzie uroczystość w naszym mieście.

A więc: wszystkie budynki spółdzielcze we Wrocławiu będą bogato udekorowane.

Wszystkie placówki spółdzielcze mogą wziąć udział w uroczystym nabożeństwie, które odbędzie się w niedzielę w kościele św. Stanisława i św. Józefa o godz. 9 rano.

Na Placu Wolności przed południem odbędzie się wielkie zgromadzenie publiczne, na którym wygłoszone będą przemówienia, poświęcone spółdzielczości.

Po zgromadzeniu uformuje się pochód, złożony z korowodu samochodów i spółdzielców w pieszym orydku. Pochód z Placu Wolności przejdzie na Rynek, gdzie nastąpi otwarcie Domu Towarowego Centrali „Solidarność”. Na samym Rynku na trybunach przedstawicieli władz spółdzielczych przyjmą defiladę pochodu.

Na czele pochodu kroczyć będzie „szturmówka” niosąca sztandary narodowe, spółdzielcze, robotnicze i chłopskie.

Korowód samochodów po defiladzie objędzie całe miasto i rozwiąże się przed Teatrem.

W pochodzie pieszym uczestnicy wezmą udział pod wodzą kierowników, z których każdy mieć będzie numer, oznaczający miejsce, gdzie jego grupa ustawi się na Rynku.

Punktem specjalnie uroczystym w programie Dnia Spółdzielczości będzie akademia w Teatrze, na którą trzeba będzie zaopatrzyć się w bilety.

O zabawach i zapasach sportowych po południu, obwieszą szcze gółowo specjalne plakaty, rozklejone na mieście.

Wszelkich informacji placówkom Spółdzielczym udziela Komitet w Związku Rewizyjnym przy ul. Widok 10 od godz. 8 do 15. (ZYG).

Wieczór autorski M. R. Frenkla

71-szy Wrocławski Czwartek Literacki W czwartek, dnia 25-go września 1947 r. o godz. 17-tej odbędzie się w lokalu własnym przy Placu Biskupa Nankiera nr. 7, II p. 71-szy Czwartek Literacki Koła Miłośników Literatury i Języka Polskiego. W programie wieczór autorski Mieczysława R. Frenkla. Wstęp wolny. Goście miłe widziani.

KOMUNIKATY i PROGRAMY

Teatr

OPERA DOLNOŚLĄSKA we czwartek dn. 25.9 br. godz. 19-tej opera St. Moniuszki „Halka”. W roli tytułowej wystąpi nowozaangażowana śpiewaczka Irena Wojtaszewska, w roli Jontka Władysław Szeptycki — ulubieniec publiczności wrocławskiej, partię Janusza śpiewać będzie Zbigniew Studler — Roman.

„Cyrułek Sewilski” — w Państwowym Teatrze Dolnośląskim

W najbliższych dniach Państwowy Teatr Dolnośląski otworzy sezon teatralny 1947-48 uroczystą premierą znakomitej komedii Beaumarchais „Cyrułek Sewilski” — czyli „Daremna Przeźorność” w przekładzie Tadeusza Boya Żeleńskiego, z autentycznymi motywami muzycznymi Leona Schillera — w inscenizacji i reżyserii Jerzego Waldena. Udział biorą aktorzy Państwowego Teatru Dolnośląskiego: Jerzy Bukowski, Kazimierz Herba, Anna Jakowska, Zdzisław Karczewski, Jerzy Pietraszkiewicz, Mieczysław Serwiński, Merian Słojkowski, Jerzy Walden.

W „Cyrułku Sewilskim” wystąpi również balet Opery Dolnośląskiej. Układ tańców — Zygmunta Patkowskiego.

Orkiestra pod dyrekcją Kazimierza Bończy — Tomaszewskiego.

Kino

„SLASK” — ul. gen. Świerczewskiego 67 — film prod. radz. „Lermontow”.

„WARSZAWA” — ul. Fredry 16 — ostat. dzień film prod. amer. „Złote wrota”.

„ODRA” — ul. Koflataja 32, film prod. ang. „Zwycięzcy stepów”.

„POLONIA” — ul. Żeromskiego 53, film prod. radz. „Pewnej nocy”.

„TECZA” — ul. Kościuszki 177, film prod. radz. „Syn pułku”.

FOTOPLASTIKON — ul. gen. Świerczewskiego 27 — wyświetla codziennie od godz. 9-tej do 21-szej. — „Praga — Stolica Czechosłowacji”.

Radio

CZWARTEK, 25 września 1947 r.

6.05 Gimn., dziennik, muz., 1 program. 6.57 Sygnał. 7.00 Muz. 7.15 Wiad. poran. 7.30 Muz. 7.55 Inf. ogólnop. 8.05 Skrzynka PCK. 11.57 Sygnał. 12.06 Wiad. połudn. 12.10 Przegl. prasy stol. 12.15 Melodie lud. 12.30 Aud. dla wsi. 12.40 Konc. solistów. 13.00 „Dziecko w słońcu”. 13.10 Konc. rozrywk. 14.00 Inf. Polsk. 14.15 Inf. 14.17 „Inne światy”, dla dzieci. 14.37 Kompoz. na flet. 15.00 Muz. tan. 15.10 „Śpiewajmy piosenki”. 15.30 Recital fortep. 16.00 Dziennik popoł. 16.20 „Zagadki muz.”. 16.40 „Z naszej radiofonii”. 16.50 Pogad. gospod. 17.00 Muz. 18.00 Odczyt Przew. WRN „Sądrakuly”. 18.10 Muz. 18.48 Koncert reklam. 19.00 „Zagad. rewolucji socjalnej”. 19.10 Aud. dla wojska. 19.40 Sonata Paderewskiego. 20.00 „Z szerokiego świata”. 20.15 Reportaż. 20.25 Dziennik. 20.55 Sport. 21.00 Konc. symf. wym. pomiędzy Polską a Czechosłowacją. 22.00 Słuchow. z życia Czerwonego. 22.25 Konc. ork. tan. 23.00 Ost. wiadom. 23.10 Program na jutro. 23.20 Kor. art. życzeń.

PIĄTEK, 26 września 1947 r.

6.05 Gimn., dziennik, muz., Program. 6.57 Sygnał. 7.00 Muz. 7.15 Wiad. por. 7.30 Muz. 7.55 Inf. ogólnop. 8.05 Skrzynka PCK. 11.57 Sygnał. 12.06 Wiad. połudn. 12.10 Przegl. prasy stol. 12.15 „Od mazura do oberka”. 12.30 Aud. dla wsi. 12.40 Utwory fortep. 13.00 „Z mikrofonem po kraju”. 13.10 Muz. rozrywk. 14.00 Inf. Polsk. Połudn. 14.15 Inf. 14.17 Koncert życzeń. 14.40 Aud. dla dzieci. 15.00 Muz. tan. 15.20 „W lesie, gdzie buczyna — szkło się zaczyna”. 15.50 „Nasze uzdrowiska”. 15.55 Aud. Zw. Str. Poż. 16.00 Dziennik popoł. 16.20 Pieśni polsk. — 16.35 Aud. dla chorych. 16.50 Sport. 17.00 Konc. przed. świata pracy. 17.45 „Czechosłowacja”. 18.00 Kącik Dolnośl. Rodz. Radiow. 18.05 Koncert reklam. 18.20 „Cechy charakt. klimatu Wrocławia”. 18.30 Reportaż z Państw. Teatru Dolnośl. 19.00 Koncert muz. radz. 20.00 Felieton. 20.15 Muz. lud. 20.57 Sygnał. 21.00 Dzien. 21.30 Muz. 21.40 Muz. lekka. 21.55 „Nawabnica” III Erenburga. 22.10 Sport. 22.15 Aud. rozrywk. 23.00 Ost. wiadom. 23.10 Program na jutro. 23.20 Skrzynka PCK. 23.30 Koncert życzeń.

Nocne dżury aptek

Pod „Bocianem” — Łokietka 11. Pod „Jeleniem” — Rynek 14. Pod „Słońcem” — Traugutta 121. Pod „Różą” — Olszewskiego 75.

OFIARY

NA FUNDUSZ OBBUD. WARSZAWY Z 3.300 przekazał zespół pracowników Wytwórni Wód Gazowych i Rozlewni Piwa „Pokrzep się” — ul. Traugutta 96 z zarobków osiągniętych za godziny nadliczbowe w niedzielę (z inicjatywą właściciela). Z 4.308 złożyły dzieci Szkoły Powiatowej Nr. 11 we Wrocławiu, ul. Słacka Świstackiego 14. Z 100 — złożył ob. Motylewski. Z 7.760 — przekazał pracownicy Sp. Wyd. „Czytelnik”, Wydzał Kolportażu we Wrocławiu.

Klinika tramwajowa zabezpieczy mieszkańcom miasta normalną komunikację

Niedawno donosiliśmy, że w zimie nie zachodzi obawa przerwania komunikacji tramwajowej, bo MKZ mają już własne warsztaty techniczne. Robią one wrażenie imponujące, zwłaszcza jeżeli jest się świadkiem stopniowej metamorfozy, jaką przechodzi stary niemilosierdzie okaleczony wóz, a właściwie szkielet wozu, by wyjść z lakierni jako solidnie wykonany i isniący bielą tramwaj.

W tej „Klinice Tramwajowej”, gdzie pracuje się nad przywró-

ceniu do życia i normalnego stanu użyteczności wozów tramwajowych, pracuje 245 osób. Warsztaty są podzielone na kilka działów. Montownia nastawiona jest na remont podwozi i wyrób dobrych części z demontażu starych, nieużytecznych maszyn. Mijam zarządzące bryły żelaza i okiem laik-ignoranta kwalifikuje je na szmelc.

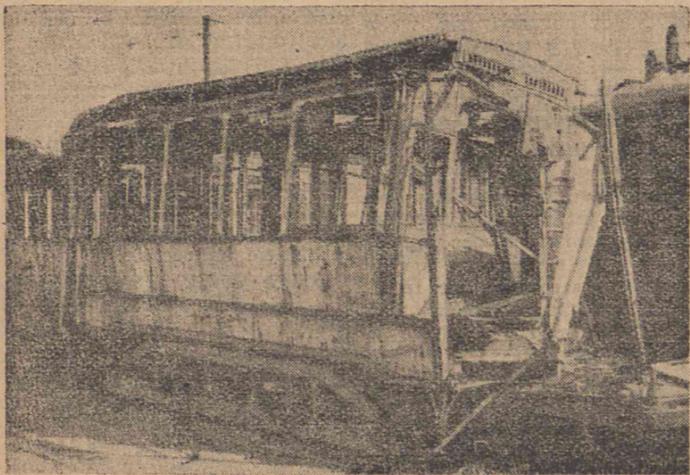
— W tym szmelcu leży nasze zakłete bogactwo — mówi dyrektor — wszystko, co pani widzi w tej hali, powstało właśnie z niego.

Krajowa produkcja maszyn nie może nadażyć zapotrzebowaniu, my w ten sposób jesteśmy zupełnie niezależni, a co ważniejsze, samowystarczalni.

W ciągu miesiąca odbudowuje się całkowicie 3 wozy motorowe i 3 przycepkę. W dziale wytwórczym pracuje pełną parą stolarnia. W oczach rośnie stos jasnych heblowanych desek, po których tańczy słońce złotymi płamami. Przed nami dzieje zimny wszystkie wozy będą zaopatrzone w drewniane ławki. Kuźnia i spawalnia zjeżdża na nas gorącym oddechem wielkich koksowych pieców. W hali maszyn ciężkich królkuje wielka prasa o sile 250 atmosfer, która służy do włączania kół na osie.

Co kilka kroków warkot jakiejś maszyny kojarzy się z nową nazwą... silniki trakcyjne, uzwojenia wierników, nastawniki, pulsują go rączkowym rytmem pracy. A kilka miesięcy temu na ich miejscu była tylko góra gruzów, szkła i żelastwa.

Dyrekcja Zakładów kładzie duży nacisk na stworzenie możliwie najlepszych warunków pracy. Oprócz wprowadzenia niemal we wszystkich działach akordu, co wpłynęło dodatnio zarówno na podniesienie stopy życiowej pracowników, jak i na wydajność pracy, w stadium końcowym jest instalowanie łazienek z wannami dla kobiet oraz 10 umywalki i pryszniców z bieżącą ciepłą i zimną wodą dla mężczyzn. M. H.



Za kilka dni zobaczymy ten wóz na ulicach Wrocławia.

Kto wygra wyścig »Czytelnika« »TOUR DE POLOGNE«



TERLIKOWSKI

Ći broniam honoru kolarzy dolnośląskich

TRINKOS



DZISIAJ w Krakowie nastąpi start „Tour de Pologne”. Starterem honorowym będzie dyrektor „Czytelnika” Jerzy Borejsza. Do wyścigu zgłosiło się ogółem 60-ciu kolarzy, reprezentujących niemal całą Polskę. Kolarstwo dolnośląskie reprezentują zawodnicy IKS.

W ROKU bieżącym trasa wyścigu wyniesie tylko 611 km. Powodem skrócenia trasy wyścigu jest spóźniona pora, trudna trasa i zły stan opon.

PIERWSZY etap „Tour de Pologne” rozpoczyna się w Krakowie i kończy się w Bytomiu. Długość jego wynosi 155 km. Będzie on stosunkowo łatwy, jeśli się weźmie pod uwagę, piaski teren i dobre szosy.

DRUGI etap stanowić będzie dla uczestników tego wyścigu ciężki odcinek do zgrzytów. Rozpoczyna się

on w Bytomiu i kończy w Częstochowie, a długość jego równa jest 174 km. Będzie to najdłuższy etap wyścigu. Zdaniem Kierownictwa Polskiego Zw. Kolarskiego etap ten zadecyduje o zwycięstwie. Do Opola z Bytomia prowadzi pierwszorzędna szosa i tym odcinku zadecyduje tylko szybkość. Z Opola do Częstochowy trasa wyścigu prowadzi przez teren zlebką potłoczony i szosy na tym odcinku są w gorszym stanie. Tutaj zadecyduje technika i w wielkiej mierze szczęście.

TRZECI etap długości 142 km prowadzi z Częstochowy do Łodzi i będzie niejako odpoczynkiem przed decydującym, choć najłatwiejszym i najkrótszym etapem. Szosy są tu na ogół w dobrym stanie.

CZWARTY etap Łódź — Warszawa

długości 140 km będzie świadkiem najbardziej zaciętej walki kolarzy, biorących udział w „Tour de Pologne”. Od Łowicza do Warszawy prowadzi pierwszorzędna szosa asfaltowa i tylko nieprzebiegli pechowcy będą mieli okazję do stracenia kilku nie raz cennych minut.

NAJLEPSZEGO kolarza dolnośląskiego, który pierwszy minie półmetek w Opolu czeka jako nagroda puchar srebrny, ufundowany przez firmę jubilerką Baracz - Syrzycki we Wrocławiu. Fundator będzie obecny na półmetku w Opolu, po czym z przedstawicielem „Słowa Polskiego” uda się do Częstochowy, gdzie wręczy puchar jednemu z 3-ch kolarzy IKS-u.

NA WYŚCIG ten wyjedź z ramienia naszej redakcji red. Jerzy Janicki, którego reportaże z każdego etapu ukazały się już w najbliższych numerach „Słowa Polskiego”. (A-1)



Oto wiarodawcy przed redakcją „Słowa Polskiego”

Szachiści Wrocławia zwyciężają w Świdnicy

Świdnica (RZ). W Świdnicy rozegrał mecz szachowy, pomiędzy reprezentacją Wrocławia i Świdnicy, zakończony zwycięstwem Wrocławia. Świdniczanin uzyskał tylko jedno zwycięstwo (Rotmistrz nad Majorem) i jeden remis (Bisberga z Kaszczykiem). Dla gości punkty zdobyli Stachnik (z Majda-

Ekspozytura Wrocławska

Komisarza do Spraw Sprzętu Budowlanego

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na roboty budowlane związane z rekonstrukcją i ociepleniem hali warsztatowej na Bazie KSB na Karłowicach przy ul. Kępińskiej.

Podkłady ofertowe i rysunki można otrzymać codziennie w biurze Ekspozytury ul. Kollątaja Nr. 21 — II p. Oddz. Techniczny w godz. 9—13, gdzie również należy składać oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „oferta na rekonstrukcję i ocieplenie hali warsztatowej KSB”.

Wadium w wys. 1 proc. oferowanej sumy należy wpłacić do B.G.K. Oddz. Wrocław, nr. konta 387. Kwit wadialny należy dołączyć do oferty. Otwarcie ofert nastąpi dnia 30 września br. o godz. 10-tej.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta, unieważnienie częściowe lub całkowite przetargu bez podania przyczyn i rozłożenie robót na dwa etapy: prac murarskich i stolarskich, jakoteż zmniejszenie lub zwiększenie robót o 25 proc. bez prawa jakichkolwiek roszczeń ze strony oferentów.

Dyrektor Ekspozytury
INŻ. H. PIKLIKIEWICZ

9595

Nowy rekord Polski

W ramach meczu piływackiego HCP — Asta w Krotoszyńcu Janasówna (Asta) ustanowiła nowy rekord Polski w biegu na 100 m st. klasycznym

uzyskując 1.38 min. Jest on o 2 sekundy lepszy od poprzedniego rekordu, należącego do Kalety (Piaś Głiwice).

SPORT w kilku wierszach

KLASYFIKACJA 10-ciu najlepszych zespołów piłkarskich Polski według „Echa Krakowa” — przedstawia się następująco: 1) Wisła, 2) Polonia (Warszawa), 3) Ruch, 4) Warta, 5) Polonia (Bytom), 6) AKS, 7) ŁKS, 8) Cracovia, 9) Garbarnia i 10) KKS (Poznań).

VILIO HEINO fenomenalny fiński biegacz, został przez Fińską Federację Lekkoatletyczną zawieszony doży wołno w prawach amatora.

KOLARSKIE mistrzostwa świata które odbyły się w Paryżu, przyniosły organizatorom 18 milionów franków zysku.

Książki nadesłane

1) Inż. Michał Gawlik — „INSTALACJE DOMOWE”, Spółdzielnia Wydawnicza „META”, Katowice r. 1947.
2) Dr. inż. Władysław Wrażeń „METALE W PRZEMYSLE”, Spółdzielnia Wydawnicza „META” — Katowice, 1947 r.

Największy wybór najpiękniejszych kwiatów tylko w kwaciarni

„MIMOZA”

Wrocław, ul. Krasińskiego nr. 25
dojazd tramwajami 12, 9 i 5. 9606

Wydział Powiatowy w Dzierżoniowie zaangażuje natychmiast

- 1) wykwalifikowanego rachmistrza znającego buchalterię i gospodarkę samorządową
- 2) referenta podatkowego

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

Termin składania podań do 10.10. 1947 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta Powiatowy
J. KOZŁOWSKI

K 3594

„Praktyczna Tabela Procentowa”

W tych dniach pojawiła się na półkach księgarskich „Praktyczna Tabela Procentowa”, opracowana przez Stefana Siemianowskiego, dyrektora Komunalnej Kasy Oszczędności, powiatu Wrocławskiego.

Układ tabeli jest b. prosty i pozwala na odczytywanie wyników odsetek od liczb procentowych przy stawkach od pół proc. do 12 proc. p. a. Zaznać czy należy, że tabela opracowana jest

starannie, precyzyjnie i nie ma żadnych błędów co jest jej ogromną zaletą. Z tych względów tabela znajduje niewątpliwie szerokie zastosowanie w instytucjach finansowych, przemyśle i handlu, gdzie odczuwa się brak tego rodzaju podręcznika.

Nadmieniam wypadek, że autor wydał przed wojną cały szereg podręczników dla banków, które zawsze znajdowały chętnych nabywców.

Ekspozytura Wrocławska Komisarza do Spraw Sprzętu Budowlanego

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na roboty montażowe, murarskie i brukarskie przy zdemontowaniu i ponownym zmontowaniu suwnicy (dźwigu portalowego) konstrukcji drewnianej.

Podkłady ofertowe można otrzymać codziennie w biurze Ekspozytury ul. H. Kollątaja Nr. 21 — II p. Oddz. Techniczny w godz. 9 — 13, gdzie również należy składać oferty w zalakowanych kopertach z napisem „oferta na roboty przy suwnicy”. Wadium w wys. 1 proc. oferowanej sumy należy wpłacić do B.G.K. Oddz. Wrocław nr. konta 387. Kwit wadialny należy dołączyć do oferty. Otwarcie ofert nastąpi dnia 30 września br. o godz. 12-tej.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta, unieważnienie częściowe lub całkowite przetargu bez podania przyczyn, rozdzielenie robót poszczególnych między oferentów, względnie zwiększenie lub zmniejszenie robót o 25 proc. bez prawa jakichkolwiek roszczeń ze strony oferentów.

9596

Dyrektor Ekspozytury
INŻ. H. PIKLIKIEWICZ

Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Dolnośląskiego Jelenia Góra, ul. Bogusławskiego 2

ogłasza

PRZETARG OGRANICZONY

na demontaż turbozespołu 5 MW 3000 obr. 10 MW w elektrowni kopalni „Lech” (pod Katowicami — Rudzkie Zjednoczenie Węglowe) przeniesienie i montaż tego zespołu w Elektrowni Legnica.

Oferty winny zawierać oddzielnie: 1) Demontaż, 2) transport, 3) zaprojektowanie fundamentów i 4) montaż w/w zespołu.

Oferenci winni zapoznać się z objektem przednio na miejscu w Kopalni „Lech” oraz z miejscem montażu w Legnicy.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dn. 9 października rb. o godz. 10-tej w Jeleniej Górze, ul. Bogusławskiego 2. Oferty w zalakowanych kopertach składać także do skrzynki ofertowej pokój Nr. 24.

Dyrekcja ZEODS zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wielkość oferowanej kwoty, podział roboty na kilku oferentów względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE
OKRĘGU DOLNOŚLĄSKIEGO

K 3595

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

RZEPAK, LEN, KONOPIE zakupuje po najwyższych cenach. Delegatura P.Z.P. olejarskiego — Wrocław, Lelewela 17, tel. 24-25. K-3432

APARAT TELEFONICZNY z abonamentem kupimy. Sklep, Rynek 36. K 3456

SPRZEDAM kompletne urządzenie fabryki lemoniady. Pisemne oferty: Pruszków, Mickiewicza 4 — 7. Wojciechowski. K 3231

SPRZEDAŻ WÓZKÓW dziecięcych najlepszych fabryki CHWILCZYŃSKI, ceny przystępne, Wrocław, Pomorska nr. 20, Galanteria Metalowa. 9462

WÓZKI DZIECIĘCE
ceny najniższe poleca
„Halszka” Wrocław
Gen. Świerczewskiego
50 9536

SPRZEDAM samochód 3 tonowy, marki „Krupp” Diesel w dobrym stanie z prawem własności. Wiadomość Kościuszki 35, drugie podwórce. 9546

SAMOCHÓD 2 — 3 tony — kupimy na tychołmiast. Fabryka, Kaszubska 16 (obok Pomorskiej). Tel. 30 — 91. 9579

SKLEP spożywczy, nadający się na każdą branżę — odstąpię. Zgłoszenia, ul. M. Stalna 125 (sklep tytoniowy). 9575

DO SPRZEDANIA wilczur 8-miesięczny i wilk polarny (norweski) 6-miesięczny. Adres: Wrocław, ul. Wielka nr. 143 — 4. 9559

SKLEP w najruchliwszym punkcie handlowym — odstąpię tanio. Wiadomość: ul. Daszyńskiego 92 — 4. 9555

RESTAURACJA z danciem, lokal duży, nadający się na każdą branżę w handlowym punkcie, wszelkie uprawnienia restauracyjne posiadam. Poszukuję współzawodnicę, odstąpię lub wydzierżawię. Wiadomość: Daszyńskiego 92/4. 9554

URZĄDZENIE gabinetu, jadalni, sypialni, kuchni, kompletne, nowoczesne w dobrym stanie — kupię. Jelenia Góra lub okolice. Oferty: „Czytelnik”, Jelenia Góra, Kochanowskiego pod „Meble 305502”. K-3564

„MARATON” wytwórnia i sprzedaż artykułów sportowych, Wrocław, ul. Mikołaja 14, I p. — zawiadania P. T. Odbiorców o otwarciu. K-3573

SYPIALNIE, stół nowoczesny okazujemy sprzedamy. ŻELATYNY przemysłowej każdą ilość akupimy. „Express” Kluczborska 21. K 3588

SPRZEDAM samochód ciężarowy 3 tonowy po remoncie z papierami. Wiadomość: Wrocław, Nowowiejska 22. 9616

KUPNO — sprzedaż mebli na wywóz Wrocław, Wincentego 59 (sklep). 9614

Z POWODU choroby odstąpię piekarnię, Wrocław, Pułaskiego 36. 9613

SKLEP, magazyn odstąpię — Łokietka nr. 18, zegarmistrz. 9531

ZGUBY — UNIEWAŻNIENIA

SOKOŁOWSKI Michał unieważnia kartę rejestracyjną RKU Oleśnica, leg. Związku Osadników Wojskowych oraz inne dokumenty. 9597

KLUCZE w teczce, zgubione w tramwaju „dwunastce”, sobota rano — proszę odnieść — nagroda tysiąc. Piastowska 38/19, czwarta — siódma. K-3577

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty: kartę meldunkową, leg. Ubezpiecz. oraz kartę rejestracji wystawioną RKU Wrocław, Dawidziński Marian. 9535

UNIEWAŻNIAM kartę RKU, zameldowanie, prawo jazdy czerwone nr. 297 Rzeszów — Zacharyga Stanisław. 9498

UNIEWAŻNIAM dowód tożsamości kartę RKU wydaną w Wieluniu, odcinek zameldowania na nazwisko Łacmański Edward. 9497

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę ewakuacyjną na nazwisko Klekocha Maria, Wołów. 9515

UNIEWAŻNIAM zaświadczenie RKU — Kraków, kartę rozpoznawczą na nazwisko Patałta Jan. K-3552e

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty, wyd. Warszawa, przepustki ze strefy rosyjskiej, metrykę urodzenia na nazwisko Garbarski Jan. K-3552f

UNIEWAŻNIAM dowód tożsamości, wydany: Kamienna Góra, legitymację służbową nr. 314, prawo jazdy, zaświadczenie RKU — Świdnica — Jarzębski Stanisław. K-3552g

UNIEWAŻNIAM zaświadczenie zwolnienia z Obozu Koncentracyjnego Rawensbrück — Oświęcim, odcinek zameldowania na nazwisko Ziolo Katarzyna. K-3552h

UNIEWAŻNIAM kartę RKU — Nowy Sącz na nazwisko Piszczek Józef. K-3552i

UNIEWAŻNIAM dowód tożsamości, książkę wojskową RKU — Sandomierz, kartę rzemieślniczą na nazwisko Lipiec Franciszek. K-3552k

UNIEWAŻNIAM legitymację pracy, metrykę urodzenia, legitymację Związku Zawodowego na nazwisko Makowiecki Jerzy. K-3552l

UNIEWAŻNIAM dowód tożsamości, wyd. Kamienna Góra, legitymację: Związku Osadników Wojskowych, Związku Samopomocy Chłopskiej, poświadczanie obywatelstwa, metrykę urodzenia, kartę odzieżową nr. 1218222 na nazwisko Jeszkut Adam. K-3552n

UNIEWAŻNIAM legitymację służbową, wydaną przez Urząd Wojewódzki Wrocławski nr. 4664 na nazwisko Eberle Krystyna. K-3552o

UNIEWAŻNIAM kartę rowerową, wydaną Kamienna Góra — Maciejewski Ignacy. K-3552p

UNIEWAŻNIAM skradzione zaświadczenie pracy, wyciąg metrykalny, zaświadczenie rejestracji RKU, kartki żywnościowe na nazwisko Kopacz Józef. K-3553

UNIEWAŻNIAM dublikat francuski na zaświadczenie pracy z Francji, kartę rowerową, legitymację służb. i ORMO, zwolnienie z milicji — Wanda Jan. 3553a

UNIEWAŻNIAM zaświadczenie RKU — Nowy Sącz, dowód tożsamości na nazwisko Górka Michał. K-3552m

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty, odcinek wymeldowania na nazwisko Gou-zowski Mikołaj. K-3553b

UNIEWAŻNIAM patent na galanterię, dewocjonalia, zaświadczenie pobytu w Niemczech, zaświadczenie RKU na nazwisko Krygier Alfred. K-3553c

UNIEWAŻNIAM kartę ewakuacyjną, kartę szecunkową majątku, kennkartę — Chmielewski Michał, trzy odcinki za meldowania — Stanisława, Bronisława, Michał Chmielewscy. K 3553-d

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód kolejowy, wydany Wrocław DOKP na nazwisko Szrauer Edward. K-3553e

UNIEWAŻNIAM skradziony numer tabliczki rowerowej 115286, nr. ramy 204893, wystawiony na nazwisko Pe-trynik Nikodem. K-3553f

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumen-ty, legitym. kolejową, legitymację kinową i odcinek zameldowania, wyda-ny na nazwisko Kras Helena, zam. Wro-cław, Nowowiejska 93, m. 10. 9575

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumen-ty, metrykę urodzenia, dowód osobisty na nazwisko Józef Wierski. 9569

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową, leg. Zw. Zaw., kartę ży-wnościową (wrzesień), odzieżową na 47 r. — Szczupakowski Eugeniusz. 9564

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty na nazwisko Grzelak Helena. 9561

UNIEWAŻNIAM skradzioną legityma-cję Bratniej Pomocy i Indeks Uniwersy-tetu Wrocławskiego nr. 001711 na nazwisko Hajdamowicz Wiktoria, Wro-cław, Zeromskiego 27. 9558

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty, me-trykę urodzenia na nazwisko Dąbrow-ki Jan. 9577

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumen-ty; książeczkę wojskową wydaną przez RKU w Trzebnicy i kartę zameldowa-nia, wydaną przez gm. Dolny Brzeg, pow. Wołów na nazwisko Królikowski Antoni. 9584

UNIEWAŻNIAM zagubioną legi-t. Zw. Z. Pr. Spółd. nr. 111335 na nazwisko Kuncwicza Antoniego. 9583

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód oso-bisty, dowód tożsamości koni, legityma-cję członkowską — Polek Stanisław. 9582

UNIEWAŻNIAM legitymację byłych więźniów politycznych, legitymację P. P. R., kartę choroby wyd. Spółka Brac-ka w Wałbrzychu na nazwisko Waw-zyk Adam. K-3561

UNIEWAŻNIAM zagubione tymczaso-we zaświadczenie o zdemobilizowaniu na nazwisko Szymko Władysław, wy-dane przez RKU Bolesławiec. K 3559

UNIEWAŻNIAM legitymację służbo-wą wydaną przez Ministerstwo Prze-mysłu na nazwisko Inż. Jarema Bro-misława. K 3558

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę re-jestracji wojskowej wydaną na naz-wisko Pacholski Władysław, Jelenie Góra. K 3557

UNIEWAŻNIAM zagubiony opis mie-nia ze Lwowa na nazwisko Frączek Maria, Kowary. K 3558

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadcze-nie RKU wydane przez Bolesławiec na nazwisko Milek Franciszek. K 3560

UNIEWAŻNIAM Książeczkę Świadczeń Lekarskich Nr. 395 wyd. przez Gł. Urząd Kontroli Prasy Publik. i Widow. w Warszawie na nazwisko Czajkowski Michał, zam. Wrocław, ul. Dam-rotowa 15 m. 3.

UNIEWAŻNIAM wszelkie dokumenty osobiste wraz z legitymacją członka MRN we Wrocławiu, skradzione mi w dniu 18 b.m. na nazwisko Walenty Knopiński, Wrocław, ul. Zielony Dąb nr. 5. 9594

UNIEWAŻNIAM skradzioną legityma-cję Samopomocy Chłopskiej, umowę dzierżawną (ziemi) 46 r. Brzozowski Marcina, metrykę urodzenia, ślubu, Te-resa - Regina Brzozowska. Proszę o zwrot. Bogdanów, gm. Kostomłoty, pow. Środa Śląska. 9593

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę o-siedleńczą PUR — Środa Śląska, do-wód osobisty Nr. 12/45 gm. Ręczno, pow. Piotrków, dowód tożsamości koni na Kostomłoty, pow. Środa Śląska, dwa zaświadczenia na przywóz bydła — Brzozowski Marcin. Proszę o zwrot Bogdanów, gm. Kostomłoty, pow. Śro-da Śląska. 9592

UNIEWAŻNIAM zgubione; odcinek zameldowania, zaświadczenie pracy, kartę ewakuacyjną; książeczkę związ-ku zawodowego, karty żywnościowe na październik, na nazwisko Sikorski Józef. 9590

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumen-ty na nazwisko Syska Halina i Anna. 9610

UNIEWAŻNIAM zagubioną książeczkę wojskową i odcinek zameldowania — Antoni Łazowy. 9601

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę roz-poznawczą, leg. osiedleńczą, leg. Izby Przemysł. Handl. i inne dokumenty. Jakubiak Stanisław. 9589

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę re-jestracyjną RKU Krosno Odrzańskie, na nazwisko Kmiecik Bronisław — Bobrowice. 9587

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę ewa-kuacyjną, świadectwo czeladnicze, me-trykę urodzenia swoją, żony i dzieci, zaświadczenia drobne na nazwisko Pa-nasiuk Stanisław, Lubiąż, pow. Wo-łów. 9517

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumen-ty: kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Trzebnica, dowód osobisty Nr. 27149/46 i inne dokumenty na nazwi-sko Imicki Michał, Koszewo, gm. Ksze-łów. 9519

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RKU Świdnica na nazwisko Sporek Władysław. K 3552-c

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty, kartę rejestracyjną i legity-mację partyjną na nazwisko Staszew-ski Stanisław, Łódź, ul. Pogonowskie-go 19. 9516

UNIEWAŻNIAM zagubione: dowód o-sobisty, świadectwo ślubu, metrykę u-rodzenia Halina Niemyska, Wrocław, Konstantego Damrota 22 m. 3. 9523

UNIEWAŻNIAM zagubiony spis mie-nia na nazwisko Wiśniewski Stani-sław, wydany przez Głównego Peino-mocnika Tymczasowego Rządu Naro-dowego R. P. dla spraw ewakuacji w Stanisławowie. 9527

POSAD POSZUKUJĄ

STARSZA autochtonka — szuka pracy fizycznej od zaraz. Zgłoszenia „Słowo Polskie” pod „9571”. 9571

MŁODA, inteligentna biuralistka, — przyjmie pracę biurową w miejscu, ewentualnie — wyjazd. Oferty pod „Biuralistka”. 9543

REPATRIANT z Belgii, egrotechnik, kilkuletnia praktyka. Młody, energicz-ny, dobry organizator. Znajomość an-gielskiego, rosyjskiego — poszukuje in-teresującego zajęcia, dobrze płatnego, niekoniecznie w swoim zwodzie. Zgło-szenia „Słowo Polskie” pod „Repa-triant”. 9557

OGRODNIK z 35 letnią praktyką i do-brą techniką. Górn. Śląz. — szuka od-powiedniego stanowiska. Oferty pod „Ogrodnik”, Wrocław 9, skrytka pocz-t. nr. 12. 9556

INTELEKTUALNA, solidna — zajmie się gospodarstwem — kulturalnego pana. Oferty: „Słowo Polskie” pod „9580”. 9580

STUDENT technik budowlany poszu-kuje pracy „Słowo Polskie” pod „Te-chnik”. 9612

STUDENT księgowy — przebitkowiec — szuka pracy popoł. Grunwaldzka nr 15/3. 9598

WOLNE POSADY

RADIOMECHANIKA i elektromonte-ra — dobrych fachowców zaangażuje my natychmiast F-a „Światłosła” Za-kiad Elektrotechniczno - Radiowy — Wrocław, Bol. Chrobrego Nr. 32. 9566

KSIĘGOWEGO ze znajomością prze-bitki i pracy biurowej przyjmie od-zaraz Centrala Handlowa Przemysłu Metalowego, Wrocław, ul. Tęczowa 31. K 3540

POTRZEBNA podręczna do krawiec-zyzny, Wrocław, Targowa 17 koło Placu Grunwaldzkiego K 3568

AGENTÓW rutynowanych na Polskę przyjmujemy. Zgłoszenia: Wrocław 1, skrytka pocztowa 50. K 3572

SZOFRER możliwie elektrotechnik, ucz-ty z poleceniami — może się zgłosić — gen. Świerczewskiego 58, m. 1 K-3524

UCZNIA do sklepu — przyjmie: Hur-townia Pl. Solny 19. 9574

KOSMETYCZKĘ na praktykę przyjmę. Ólewska 9/2 — Gabinet Kosmetyczny. 9534

POSZUKUJEMY dobrych stolarzy — ul. Grabiszynska 85. 9576

POTRZEBNA pomocnica domowa do małej rodziny. Polecenia konieczne. Zgłoszenia po południu — Wincentego nr. 41, m. 4. 9581

DO SZYCIA, pomocy domowej — oso-bę poważną — szukam. Krzyki, ul. Wio-senna 10. 9585

POTRZEBNA kobieta do dwójga dzie-ci. Zgłaszać się do Księgarni „Wie-dza”. Wrocław, Rynek 14. K-3576

POMOC domowa do bezdzietnej ro-dziny poszukiwana na dobrych warun-kach, najchętniej autochtonka. Zgło-szenia: rano, ul. Spółdzielcza 3 — 4, Winnicki (Sepolno). 9602

POMOCNICA domowa potrzebna. Zgło-szenia. od 11 — 15, ul. Mikołaja Re-je 33 m. 3. Referencje wymagane. 9595

LEKARSKIE

OKULISTA dr. Szymon BLOCH po-wrócił, Wrocław, ul. Kluczborska 10. (boczna Stalina). 9349

LECZNICA DLA ZWIERZĄT Dwa Zie-lenieckiego, Św. Wojciecha 115 (bocz-nice Nowowiejskiej). Boksy dla zwie-rząt chorych. „Odziny” przyjęć 8-11 15-19. 9573

LOKALE

ZAMIENIĘ mieszkanie 2 i pół poko-jowe z wygodami koło Pl. Grunwaldz-kiego (ul. Murawska 11, m. 3) na tak-ież lub większe w jakiegokolwiek dziel-nicy. Warunki do omówienia. 9504

ZAMIENIĘ Willę — 3 pokoje kuchnia — komfort (Sepolno) na 3 — 2 pokoje również komfortowe blok. Wiadomość: Tabacka, Sepolno, ul. Ślewińskiego nr. 22 (dojazd nr. „12”). 9573

DWUPOKOJOWE mieszkanie, wyrem-ontowane (boczna Stalina) — odsta-pię. Zgłoszenia „Słowo Polskie” „811”. 9567

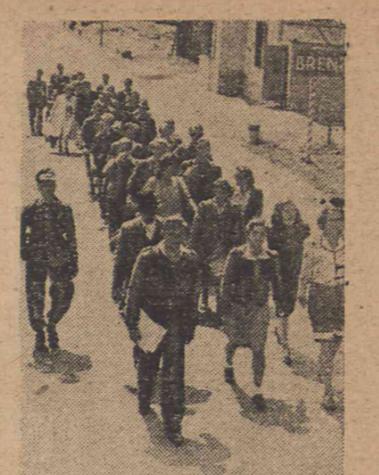
ODSTAPIĘ mieszkanie, 6 pokoi z ogro-dem. Zwrot kosztów remontu. Obornik 11, pod Wrocławiem, ul. Poniatow-skiego 9. 9562

POSZUKUJĘ dwa pokoje, kuchnię — pełny komfort z meblami, centrum miasta za zwrot kosztów remontu. Zgłoszenia do Redakcji pod „Zaraz”. 9563

NA WARSZTAT mechaniczny — loka-lu poszukuję, pow. 100 — 150 m kw. Zgłoszenia pod „Warsztat” w „Słowie Polskim”. 9543

POKÓJ komfortowy — odstąpię panu na stanowisku. Zgłoszenia pod „Krzy-ki”. 9566

MIESZKANIE dwupokojowe, trzypo-kojowe poszukiwane pilnie. Zwrot kosztów — „Express”, Kluczborska 21. K 3589



Przekroczyli granicę austriacko-włoską, bo woła słoneczną Italię, niż Austrię, która przypomina im ponure „czasy pogardy”.

STUDENT poszukuje pokoju z utrzy-maniem, przy rodzinie. Chętnie: Sepol-no, Zalesie. 9591

INŻYNIER samotny, poszukuje ładne-go i czystego pokoju sublokatorskie-go za dobrym wynagrodzeniem. Ofery-to do „Słowa Polskiego” pod „SE 26 Pilne”. 9608

ZAMIENIĘ 2 i pół pok., kuchnia, komfort na Sepolnie ul. Spółdzielcza na 3 — 4 pok. z komfortem przy ul. Olszewskiego, ewentualne koszty re-montu zwróć. Zgłoszenia, ul. Spół-dzielcza 3 — 4, rano. 9503

BEZDZIECNE małżeństwo poszukuje 2 — 3 pokoi z kuchnią, łożenką, e-went. zwrot kosztów, Kuźnicze 3, I p. 9600

ODSTAPIĘ sklep wraz z mieszkaniem 3 pokoje, kuchnia, obok Heli Ter-gowej lub przyjmę współnika. Wrocław, Św. Jadwigi 10 — 6. 9615

POSZUKIWANIA RODZIN

POSZUKUJĘ matkę — Marię Veit — Mathias i brata Ryszarda Mathiasa, za mieszkanych we Lwowie. Wszelkie wiadomości o poszukiwanych proszę kie-rować do: Rudolf Veit 2501 No Monti cello, Chicago 111 USA. 9570

PANIE Łuckie z Białej, ul. Rzeźnic-ka — poszukuje Sikorski, Wrocław, Ni-skie Łąki 22. K-3579

RÓŻNE

TRANSPORTY — EKSPEDYCJA szyb-ko — solidnie. Biuro „Transdal”, Wro-cław, Świdnicka 10. K-3503

PIERWSZORZĘDNA pracownia krawiecka. Wrocław, ul. Ołbińska 7 — 8 — Berkowicz. 9506

NOWOOTWARTY zakład szewski przy ul. Jena Długosza 17 — Sowiń-ski. 9572

JERZY JUNOSZA-GZOWSKI 72)

PLANY MOB!

WYKRADZONE

AUTENTYCZNA POWIEŚĆ SZPIEGOWSKA

Luiza von Jena zawiadamia listownie Leona Jodłowskiego, że nie może mu dostarczyć dokumentów dotyczących nowych wynalazków wojennych. Wiadomość tę Jodłowski komunikuje szefowi tajnego wywiadu na terenie Trzeciej Rzeszy — Ossnowskiemu.

— Gra się kończy, przyjacielu. Pracy na terenie Niemiec hitlerowskich poświęciłem dosłownie wszystko: osobisty majątek, czas, zdrowie, a teraz oddam może życie! Finiszujemy, mój Leonie. Uratować nas może tylko jedna krew. Musimy ich wprowadzić w błąd. Usnąć ich czujność. Choć na dwa, trzy dni. Zapewnić sobie potrzebny czas na ucieczkę stąd. Oni wszystko wiedzą — ale nam nie wolno okazywać zdenerwowania. Nie wolno nam zdradzić, że wiemy. To by tylko przyspieszyło katastrofę. Przeciwnie. W tej chwili idę, Leonie, do generała Kreutzsterna. Odwiedzę innych przyjaciół. Napiszę do Goeringa. Zaproszę... Doroczny bal w salonach grafa Georga von Ossnowskiego. Jak ci się to podoba?

— To dobry pomysł.

— A więc wielki rant za trzy dni. Bal jakiego jeszcze nie było! Olsniny Berlin. Bal na wulkanie — śmiać się Ossnowski.

Jodłowski skrzywił się.

— Nie trać humoru, Leonie — może wygramy. Wracaj do domu. Dziś musisz śpiewać — lepiej niż zwykle. „Arkadia” musi szaleć!

Leon wyszedł z ciężkim sercem.

Po drodze złapał taksówkę. Czasu miał mało. Ale ka-zał jechać przez Wilhelmstrasse. Coś go ciągnęło do Luizy!

Ulica była zatarasowana. Na chodniku i na jezdni tłumy. Wozy straży pożarnej. Policja.

— Dalej tedy nie pojedziemy. Pożar! Droga zamknięta... — mówi szofer i stara się wycofać wóz z chaosu. Jakiś dom płonie jak pochodnia. Czarno-siny dym zasłania ulicę. Iskry leżą ku niebu. Śnieg topnieje. Czarne błoto.

Ludzie są podnieceni. Twarze rozognione. Oczy wy-rażają wzburzenie...

— Pożar na Wilhelmstrasse... — mówi do siebie w za-mysleniu Jodłowski.

Wracają.

ROZDZIAŁ XXIV

ŚMIERĆ LUIZY VON JENA

Telefon dzwoni jak opętany — mógłby obudzić zmar-łego — a że Leon ma lekki sen, więc otwiera od razu oczy. Jazgotliwy terkot wypełnia sypialnię i płoszy spokój wczesnego poranka!

Leon wyskazuje spod kołdry i ze złością podnosi słu-chawkę. Głos Leny von Falkenheim:

— Leon? Przepraszam, że cię niepokoję, ale Jerzy chciałby ciebie zaraz zobaczyć!

— „Zyczenie Jerzego jest dla mnie rozkazem... — od-powiedział ziewając.

— Bądź łaskaw pofatyguj się, jeśli możesz, zaraz. Czekamy.

Leon spojrzął na zegarek. Nie minęło pół godziny, gdy zastraskiwał za sobą frontowe drzwi mieszkania i zbiegał po schodach.

Na dworze było mroźno. Dzień zapowiadał się pogod-ny. Ulice budziły się dopiero do życia.

Na spotkanie Jodłowskiego wyszedł Ossnowski. Bez słowa uścił sobie ręce. W gabinecie siedziała pani von Falkenheim — blada, z jakimś nieznanym mu wyrazem na pięknej i łagodnej twarzy. Widząc Leona uśmiechnęła się życzliwie.

— Co się stało?

— Siadaj — powiedział Jerzy. Nigdy byś nie zgadł, co nas spotkało?

— Was spotkało?

— Tak. Mieliliśmy wizytę złodziei!

— Złodziei?

— Tak, przyjacielu. Włamanie. Według wszelkich zasad sztuki!...

— Nie?!

— Ależ tak właśnie! Otworzyli drzwi, przewrócili dom do góry nogami — no i wpadli!...

— Jak to — wpadli?

— Wróciliśmy właśnie z Leną.

— A kiedyż to było?

— Wczoraj w nocy. Trzeba było widzieć miny tych nieponiów gdy zobaczyli nagle lufę pistoletu...

— Kapitalne!

— „Zapakowaliśmy ich do samochodu! — wtrąciła Lena.

— ...I odwieźliśmy do urzędu śledczego.

— Zatrzymali ich?

— Oczywiście. Tylko widzisz Leon, nie podoba mi się ta historia. Jasne, że to nie byli zwykli włamywacze. Głowę bym dał, że ci panowie przyszli do nas wprost z Ekspozytury kontrwywiadu...

— Tak sądzisz?

— Jestem przekonany. Agenci Sztabu Generalnego ze specjalnymi instrukcjami. Dziś, jutro będą wolni i pójdą na wódkę! Biorą się do nas solidnie. Zaczyna być gorąco, Leon — roześmiał się Ossnowski.

— Tak. Rzeczywiście. Nieprzyjemna historia — po-twierdził Leon. Co zamierzasz dalej zrobić?

Jerzy zamyslił się, nerwowo paląc papierosa. Pani von Falkenheim patrzyła gdzieś w przestrzeń.

— Co zamierzam zrobić? — powtórzył pytanie Os-snowski. — Widzisz przyjacielu. Mamy zamiar... mówiłem ci już o balu...

— Tak. Wczoraj.

— Otóż to właśnie. Najpierw bal. A później... Nie nas właściwie nie trzyma w Berlinie! Plany MOB Trzeciej Rzeszy są w Warszawie. Tajemnica wynalazku gen. von Jena strzeżona jest przez kontrwywiad niemiecki a pa-piery z prywatnego mieszkania uczonego przeniesiono za-pewne do jednej ze skrytek Ministerstwa Wojny. Lena już jest w posiadaniu znacznej części dorobku bakteriologa prof. Ottona Schultza. Ja mam pewne sprawy, które lada dzień dojrzą do ostatecznej likwidacji... I jesteśmy wolni. Gotowi do drogi. Cała sztuka, żeby umknąć niepostrze-żenie! I w porę...

(dalszy ciąg jutro)